

DOI 10.4467/2543733XSSB.22.005.16707

JĘDRZEJ PASZKIEWICZ
Wydział Historii
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

**REPUBLIKA WŁOSKA WOBEC PRZEMIAN POLITYCZNYCH
NA BAŁKANACH ZACHODNICH
NA PRZEŁOMIE XX I XXI WIEKU (1991–2001).
INTERESY NARODOWE I POLITYKA EUROATLANTYCKA**

**The Italian Republic Toward Political Changes in the Western Balkans Region at the Turn
of 20th and 21st Centuries (1991–2001). National Interests and Euro-Atlantic Policy**

Summary

The article aims to show the main circumstances influencing the evolution of the Italian diplomatic attitude towards the post-Yugoslav and Albanian area from 1991 through 2001. Both the international and internal contexts are included (the change of international order after the collapse of communist regimes, relations with NATO and the European Union, and the weakening of the international position of Italy as the result of its internal political crisis in 1992–1994). Two mutually supportive elements can be distinguished within the Italian policy toward the Balkans. Traditionally, Italian diplomats were focused on bilateral and multilateral activities aiming at the protection of territorial security and economic interests, primarily in the Adriatic region. They criticized all international military intervention in the post-Yugoslav area. This attitude was partially changed in 1999, when Italy decided to take part in NATO's air operation Allied Force against Yugoslavia, although many controversies regarding this action arose on the Italian political scene. The article is based on published diplomatic documents, scientific publications and the press.

Keywords: Republic of Italy, Western Balkans, post-Yugoslav area, war in Yugoslavia.

Słowa kluczowe: Republika Włoska, Bałkany Zachodnie, obszar postjugosłowiański, wojna w Jugosławii.

Rozpad systemu komunistycznego w Europie Południowo-Wschodniej i upadek socjalistycznej Jugosławii na początku lat 90. XX wieku postawił Republikę Włoską przed



koniecznością przewartościowania działań międzynarodowych. Kluczowym zadaniem była obrona włoskich granic lądowych i morskich, należało także minimalizować negatywny wpływ postjugosłowiańskich i albańskich kryzysów oraz konfliktów zbrojnych na bezpieczeństwo narodowe państwa. W latach 1991–1992 na szczególnym znaczeniu zyskała konieczność ustanowienia i pokojowego rozwijania relacji polityczno-gospodarczych ze Słowenią oraz Chorwacją, które bezpośrednio graniczą z Włochami. Państwa te najwcześniej uzyskały podmiotowość międzynarodową w wyniku rozpadu federacji jugosłowiańskiej i w obliczu konfliktów zbrojnych o zabarwieniu etnicznym. Równie ważnym elementem włoskiej polityki wobec Bałkanów były relacje z postkomunistyczną Albanią, która borykała się z zapaścią gospodarczą i permanentnym kryzysem politycznym, skąd od 1991 roku przybywały do Włoch rzesze nielegalnych imigrantów¹. Skomplikowanym wyzwaniem dla włoskiej polityki były stosunki z federacją jugosłowiańską pod władzą reżimu Slobodana Miloševicia, która w latach 90. XX wieku zmagala się z sankcjami za wspieranie konfliktów zbrojnych na terenie Chorwacji, Bośni i Hercegowiny czy Kosowa.

Ówczesne realia polityczne w zachodniej części Bałkanów – stanowiąc zagrożenie dla bezpieczeństwa i stabilności Włoch – wymagały dynamicznych działań w kierunku przewartościowania dotychczasowych celów polityki zagranicznej państwa, zarówno na poziomie stosunków bilateralnych, jak i wielostronnych. W przypadku konfliktów bośniackiego (1992–1995), kosowskiego (1998–1999) i kryzysów albańskich strona włoska koncentrowała się na aktywności w ramach szerszego międzynarodowego kontekstu instytucjonalnego, mając na uwadze słabość swoich służb państwowych i związane z tym problemy z prowadzeniem skutecznej polityki zagranicznej. W rezultacie, chcąc zaistnieć w tzw. geopolityce postjugosłowiańskiej, Włochy musiały skupić się na wypracowywaniu wspólnych stanowisk w ramach Wspólnoty Europejskiej oraz innych instytucji wielonarodowych (ONZ, Unia Europejska, OBWE, G7).

Ewolucja włoskiej polityki wobec kolejnych kryzysów na obszarze postjugosłowiańsko-albańskim była warunkowana przez dynamikę wewnętrznych zmian politycznych, które generalnie osłabiły pozycję Włoch w stosunkach z sojusznikami z NATO i Unii Europejskiej. Choć kolejne rządy, oparte na zróżnicowanej politycznie i ideologicznie bazie partyjnej, prowadziły politykę zdeterminowaną przez wielostronne powiązania sojusznicze, państwo włoskie miało ograniczony wpływ na decyzje międzynarodowe, dotyczące takich spraw jak zakończenie konfliktów zbrojnych w Chorwacji czy Bośni i Hercegowinie (1995). Ze względu na konieczność zażegnania kryzysu wewnętrznego i utrzymania chwiejnych koalicji rządowych, kolejne gabinety prezentowały dość „zachowawcze” stanowisko wobec spraw bałkańskich, starając się na bieżąco porządkować kwestie dyplomatyczne z nowo powstałymi państwami postjugosłowiańskimi i Albanią, w zgodzie z ustaleniami międzysojuszniczymi. W Rzymie odrzucano koncepcje formułowane w ramach NATO, zakładające zorganizowanie i przeprowadzenie międzynarodowych interwencji militarnych na obszarze postjugosłowiańskim, i generalnie wzywano do działań

¹ Według danych włoskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych (IAI), w latach 1990–2004 Włochy były drugim po Grecji kierunkiem emigracji Albańczyków. Szacuje się, że do Włoch wyemigrowało w tym okresie blisko 180 tysięcy osób (do Grecji ponad 197 tysięcy); L. Iapadre, G. Mastronardi, *Le relazioni economiche tra Albania e Italia*, [w:] *L'Albania verso l'Unione Europea: il ruolo dell'Italia*, red. F. Niglia, „Documenti IAI 09” 2009, nr 12, s. 88.

o charakterze mediacyjnym². Stanowisko to zmieniło się dopiero pod koniec dekady, gdy Republika Włoska, w obawie przed dalszą marginalizacją jej roli w sprawach bałkańskich, przystąpiła do operacji powietrznej NATO *Allied Force* w związku z kryzysem kosowskim (1999). Pomimo braku legitymacji ze strony Rady Bezpieczeństwa ONZ, działania te były przeprowadzone przez siły Paktu pod kierownictwem Stanów Zjednoczonych. Po zakończeniu operacji, wraz ze stabilizowaniem się sytuacji geopolitycznej na Bałkanach Zachodnich, Republika Włoska przyjęła politykę zorientowaną na aktywizację kontaktów gospodarczych i wspieranie procesu demokratyzacji w poszczególnych państwach. W tym przypadku działania Włoch były prowadzone w ramach wielostronnego Procesu Stabilizacji i Stowarzyszenia krajów regionu, zainicjowanego przez Unię Europejską w 1999 roku i rozwijanego w kolejnych latach³.

Władze w Rzymie były świadome, że kryzys rozgrywający się w pierwszej połowie lat 90. XX wieku po drugiej stronie Adriatyku stwarzał nie tylko zagrożenie, ale i szansę dla wzmocnienia włoskiej pozycji geopolitycznej oraz gospodarczej na Bałkanach. Z drugiej strony zdawano sobie sprawę z ograniczonych możliwości politycznych, ekonomicznych i instytucjonalnych, jakimi dysponowało państwo włoskie. Najważniejszą przeszkodę w aktywnym zaangażowaniu się Włoch w sprawy postjugosłowiańskie stanowiła niepewna sytuacja wewnętrzna, związana z transformacją systemu politycznego i częściową wymianą elit. Zmiany te przebiegały w okolicznościach poważnego kryzysu, wywołanego przez wymierzone w przedstawicieli ówczesnych środowisk rządzących działania antykorupcyjne, prowadzone pod hasłem czystych rąk (*mani pulite*; 1992). Na włoskiej arenie politycznej pojawiła się wówczas swoista próżnia⁴. Chrześcijańska Demokracja i partia socjalistyczna, które stanowiły podpory dotychczasowych ekip rządzących i odgrywały naczelną rolę w systemie politycznym, zeszyły ze sceny. Atmosfera polityczna została na pewien czas zdominowana przez środowiska o skrajnym charakterze. Do władzy doszły nowo powołane ugrupowania: Liga Północna (1989) i Forza Italia (1994–2009), które nierzadko posiłkowały się populistyczną i nacjonalistyczną retoryką. Była partia komunistyczna przekształciła się w Demokratyczną Partię Lewicy (1991–1998), a skrajna prawica stworzyła w 1995 roku Sojusz Narodowy (*Alleanza nazionale*; 1995–2009)⁵. Inne środowiska próbowały dostosowywać się do sytuacji, ale były rozdzierane przez walki frakcyjne. W tej sytuacji sprawy międzynarodowe były we włoskich debatach politycznych odsuwane na drugi plan, a pogrążone w kryzysie wewnętrznym Włochy traciły na wiarygodności politycznej w oczach sojuszników z NATO i Unii Europejskiej. W kwietniu 1994 roku włoskich dyplomatów nie uwzględniono w pięciopartyjnej Grupie Kontaktowej (Sta-

² Niniejszy tekst odwołuje się do działalności rządów na czele z następującymi premierami: Giuliano Amato (28 VI 1992 – 28 IV 1993), Carlo Azeglio Ciampi (28 IV 1993 – 11 V 1994), Silvio Berlusconi (11 V 1994 – 17 I 1995), Lamberto Dini (17 I 1995 – 18 V 1996), Romano Prodi (18 V 1996 – 21 X 1998), Massimo D'Alema (21 X 1998 – 22 XII 1999, 22 XII 1999 – 26 IV 2000), Giuliano Amato (26 IV 2000 – 11 VI 2001), Silvio Berlusconi (lata 2001–2002).

³ Por. *La strategia italiana per i Balcani: nuovi strumenti per nuovi scenari*, „Rivista di Studi Politici Internazionali” 2007, t. 74, nr 4, s. 501–502.

⁴ M. Salvati, *La crisi politica 1992/1994: come uscirne?*, „Stato e mercato” 1994, t. 42, nr 3, s. 369–370.

⁵ Część badaczy współczesnego systemu politycznego Włoch traktuje przemiany, które zaszły w państwie i społeczeństwie włoskim w latach 1992–1994, jako początek Drugiej Republiki Włoskiej. Określenie to zaczerpnięto z publicystyki; por. M. M. Fijał, *Kilka uwag o ewolucji włoskiego systemu partyjnego*, „Politeja” 2020, nr 4, s. 98–100.

ny Zjednoczone, Rosja, Niemcy, Francja, Wielka Brytania), której zadaniem było wypracowywanie projektów pokojowych dla Chorwacji oraz Bośni i Hercegowiny. W Rzymie wyrażano żal do partnerów zachodnioeuropejskich, że Włoch nie dopuszczono do tego grona, pomimo zaangażowania w pomoc humanitarną, wsparcia politycznego i militarnego dla egzekwowania sankcji ONZ względem Jugosławii i Serbów bośniackich, a także wykorzystania włoskich baz do operacji lotniczych przeciwko serbskim stanowiskom w Bośni⁶. Zwracano uwagę, że państwu włoskiemu – z uwagi na jego geograficzną bliskość względem obszarów konfliktów, a także doświadczenia dyplomatyczne i historyczne, dotyczące regionu bałkańskiego – należało się członkostwo w Grupie. Ostatecznie na początku października 1995 roku, tuż przed rozpoczęciem finalnych negocjacji w sprawie zakończenia wojny w BiH, Włochom udało się uzyskać status pełnoprawnego członka Grupy Kontaktowej, jednak włoska dyplomacja nie zdołała odegrać większej roli w przebiegu rozmów pokojowych. Większą aktywność mogła wykazać pod koniec lat 90. XX wieku, gdy na Grupie Kontaktowej spoczął obowiązek wypracowania planu pokojowego dla Kosowa.

Polityka włoch wobec Słowenii i Chorwacji (1990–1996)

W pierwszej połowie lat 90., w obliczu konfrontacyjnej sytuacji politycznej w federacji i obaw o bezpieczeństwo granic z poszczególnymi republikami postjugosłowiańskimi, włoskie rządy uznawały, że wszelkie jednostronne akcje polityczne w stosunku do sąsiadów mogły zaszkodzić interesom państwa. Przede wszystkim podkreślano konieczność sformułowania i prowadzenia jednoznacznej polityki Unii Europejskiej wobec kryzysu. Początkowo strona włoska była zresztą przekonana o konieczności reformowania struktur istniejącej federacji jugosłowiańskiej, z niepokojem odbierano secesjonistyczne aspiracje Słowenii i Chorwacji⁷.

Istotnie, w pierwszych miesiącach kryzysu jugosłowiańskiego Włochy wstrzeмиęliwie odnosiły się do możliwości uniezależnienia się Słowenii i Chorwacji. Unikano wspierania tych działań, nie chcąc narażać się na problemy w relacjach z władzami w Belgradzie.

⁶ *Jugoslavia, che cosa può fare l'Italia. Incontro con Arduino Agnelli, Stefano Bianchini, Tito Favaretto, Antonio Sema, Demetrio Volcic*, „Limes” 1995, nr 2, s. 263.

⁷ Federacja jugosłowiańska była uznawana za podmiot w dążeniach włoskiej dyplomacji ku stworzeniu wielostronnego porozumienia o nazwie Inicjatywa Środkowoeuropejska, co nastąpiło w listopadzie 1989 roku (Włochy, Austria, Węgry, Jugosławia; Quadragonale). Przedsięwzięciu patronował włoski minister spraw zagranicznych Gianni De Michelis, jego idea była nawiązanie współpracy między państwami o różnych systemach politycznych i powiązaniach militarnych. Zamierzano tworzyć podstawy do współpracy regionalnej, z myślą o bezpieczeństwie i relacjach ekonomicznych. Założeniem było stworzenie struktury powiązań o luźnym charakterze, niekrępowanej przez rozbudowaną biurokrację. Przyjęto kalendarz spotkań na szczelbu prezydentów, premierów i ministrów spraw zagranicznych, powołano 13 grup roboczych. W przekonaniu G. De Michelisa dyplomacja włoska miała szansę doprowadzić do stworzenia na tej podstawie szerszej sieci powiązań polityczno-ekonomicznych (idea osi współpracy Madryt–Rzym–Budapeszt). Ze względu na zmieniającą się sytuację geopolityczną w Europie Środkowo-Wschodniej formuła tej inicjatywy rozszerzyła się na inne państwa: Czechosłowację (1990, Pentagonale) i Polskę (1991, Hexagonale). Z pewnością osłabił ją rozpad Czechosłowacji i Jugosławii. Obecnie sekretariat organizacji znajduje się w Trieście; IAI, *L'Italia nella politica internazionale, anno diciannovesimo 1990–1991*, Roma 1992, s. 304; S. Romano, *L'Italie et l'Europe du Danube et des Balkans*, „Politique étrangère” 1992, nr 2, s. 351.

Argumentowano, że poparcie dla niepodległościowych starań poszczególnych republik uniemożliwiłoby prowadzenie rozmów w sprawie pokojowego zreformowania, a więc zachowania federacji zgodnie z zasadami demokracji oraz wolnego rynku. Ponadto obawiano się, że sprawy jugosłowiańskie negatywnie wpłyną na relacje Włoch z sojusznikami z Unii Europejskiej i Paktu Północnoatlantyckiego, ponieważ nasilą rywalizację pomiędzy poszczególnymi państwami członkowskimi⁸. Obawiano się, że rezultaty niekontrolowanego rozpadu Jugosławii uderzą we Włochy poprzez nielegalną migrację, nadto pogorszą położenie włoskiej mniejszości narodowej, której liczebność szacowano na blisko 30 tysięcy osób.

Choć w latach 1990–1991 w ramach Jugosławii narastały coraz większe nieporozumienia pomiędzy władzami poszczególnych republik, Włochy wspierały próby reform podejmowane przez władze federacyjne, jednocześnie zachęcając władze słoweńskie oraz chorwackie, aby pozostały w związku jugosłowiańskim. Włoski minister spraw zagranicznych G. De Michelis był jednym z uczestników komisji doradczej, wysłanej do Jugosławii przez EWG, której celem było osłabienie napięć między najważniejszymi uczestnikami sporu. W następstwie działań tego gremium, 7 lipca 1991 roku Słowenia i Chorwacja podpisały na wyspie Brioni porozumienie z władzami jugosłowiańskimi, deklarując odłożenie secesji z federacji o trzy miesiące i podjęcie wielostronnych rozmów w sprawie przyszłości Jugosławii, prowadzonych pod nadzorem międzynarodowym. Przy akceptacji Serbii na czele kolejalnej prezydencji federacji stanął wówczas Chorwat Stipe Mesić⁹.

W oficjalnych przekazach władze włoskie przywoływały tradycję dobrych relacji z titowską Jugosławią z lat 60., 70. i 80. XX wieku, którą uznawano za gwaranta ówczesnego porządku geopolitycznego na Bałkanach. W 1991 roku w Rzymie podkreślano konieczność stworzenia w tych ramach systemu odniesień opartego na instytucjach związkowych, odwołujących się do pluralizmu społeczno-politycznego, kompatybilnych z demokratycznymi rządami prawa. Generalnie stanowisko to było podzielane przez zróżnicowane ideowo polityczne i gospodarcze elity włoskie. Gdy 3 listopada 1991 roku w miejscowości Nova Gorica prezydent Francesco Cossiga spotkał się z prezydentem słoweńskim Milanem Kučanem, jego działania dość powszechnie krytykowano, uznając za przedwczesne¹⁰. W opinii największych gazet włoskich poczynania F. Cossigi, który na przełomie listopada i grudnia 1991 roku wezwał także do uznania państwowości chorwackiej, naruszały włoską rację stanu, która nakazywała czekać na uzgodnienie wspólnej europejskiej strategii wobec Słowenii i Chorwacji. Środowiska polityczne związane zarówno z chadeckim rządem, jak i opozycją parlamentarną uznawały słoweńską i chorwacką niepodległość za aktywność separatystyczną, która godziła w działania o charakterze negocjacyjnym. Z drugiej strony przyłączały się jednak do protestów, formułowanych na forum dyplomatycznym i w prasie, przeciwko bombardowaniu chorwackich miast przez armię jugosłowiańską¹¹.

⁸ R. Belloni, *Italy in the Balkans: an emerging actor in its neighborhood*, [w:] *Italy in the post-Cold War order*, red. M. Carbone, 2011, s. 216.

⁹ *Yugoslavia through documents. From its creation to its dissolution* (dalej: YTD), red. S. Trifunovska, Boston–London 1994, dok. 100, s. 311–315.

¹⁰ *Cossiga a sorpresa in Slovenia Lubiana: L'Italia ci riconosce*, „la Repubblica”, 03.11.1991, s. 14.

¹¹ C. Brambilla, *Cossiga: Non esisterei a riconoscere la Croazia*, „la Repubblica”, 08.12.1991, s. 4; M. Ansaldo, *Basta bombe sull'Istria*, „la Repubblica”, 04.01.1992, s. 5.

Działania zbrojne wybuchły 25 czerwca 1991 roku, w dniu ogłoszenia przez Słowenię i Chorwację aktów niepodległości (suwerenności), a w Bośni i Hercegowinie w kwietniu 1992 roku. W ich odbiorze dość szybko ugruntował się manichejski podział na złych i dobrych uczestników konfliktu. W obliczu walk na terytorium Słowenii (27 czerwca – 7 lipca 1991) większa część włoskiej opinii publicznej stanęła po stronie Słowenców, którzy napędzali organizowali własny system obrony. Tony antyserbskie wybrzmiewały także w doniesieniach prasowych na temat walk w Chorwacji i Bośni. Potępiano „serbskie mordy” na Chorwatach i bośniackich muzułmanach, podnoszono hasła na rzecz zorganizowania międzynarodowej akcji militarnej przeciwko nieuznanym państewkom serbskim na terytorium Chorwacji i Bośni. Z kolei w środowiskach postkomunistycznych dość silne były sympatie proserbskie, wynikające z doświadczeń współpracy między włoską partią komunistyczną a socjalistyczną Jugosławią. Zwracano tam uwagę na konieczność utrzymania poprawnych stosunków z Serbią. Z kolei w kręgach konserwatywnych i nacjonalistycznych powoływano się na zadawnioną historycznie kwestię wybrzeża wschodnioadriatyckiego, która pod koniec I wojny światowej była przedmiotem dyskusji Włochów z władzami Państwa SHS (Słowenów, Chorwatów i Serbów; 1918), utożsamianego z niepodległościowymi programami słoweńskim oraz chorwackim. Według włoskiego politologa i historyka Stefana Bianchiniego ostatecznie na negatywnym wobec Serbów tonie włoskich komentarzy prasowych zaważyły informacje o przebiegu wydarzeń wojennych w Chorwacji, w których stronę serbską oskarżano o mordy na ludności cywilnej. Doniesienia o okropieństwach konfliktu bośniackiego utwierdziły ten stan rzeczy, choć odpowiedzialność za zbrodnie na cywilach spoczywała na wszystkich stronach¹².

Dnia 15 stycznia 1992 roku większość państw członkowskich Unii Europejskiej, w tym także Włochy, postanowiła uznać niepodległość Słowenii i Chorwacji. Dwa dni później Republika Włoch nawiązała relacje dyplomatyczne z Bośnią i Hercegowiną, a w kolejnych miesiącach z Macedonią oraz Jugosławią. Dnia 17 stycznia włoski prezydent udał się z oficjalną wizytą państwową do Zagrzebia. Stwierdził on wówczas, że Włochy powinny jak najszybciej przełamać deklarowany dotychczas dystans wobec procesu uniezależniania się republik, aby zabezpieczyć interesy polityczne i gospodarcze. Ówczesną „dyplomację” prezydenta wspierały przede wszystkim środowiska biznesowe z regionów Wenecja Euganejska i Friuli-Wenecja Julijska, które wierzyły, że obie republiki postjugosłowiańskie otworzą się na ekspansję ze strony włoskich firm, zwłaszcza tych, które działały w rejonie przygranicznym¹³. Ówczesny minister spraw zagranicznych Gianni De Michelis, który oficjalnie podkreślał konieczność rozwijania dobrych stosunków ze wszystkimi stronami kryzysu, przyznawał, że włoskie przedsiębiorstwa stały przed nie-

¹² *Jugoslavia, che cosa può fare l'Italia...*, s. 264.

¹³ Od czasów jugosłowiańskich Słowenia i Chorwacja uczestniczyły w pracach Alpejsko-Adriatyckiej Grupy Roboczej, która została powołana w 1978 roku z inicjatywy władz włoskiego regionu Veneto. Jej idea jest tworzenie sieci powiązań pomiędzy regionami przygranicznymi na bardzo ogólnie rozumianym obszarze cisalpejskim. Początkowo z ramienia Włoch w ramach inicjatywy działały regiony Wenecja Julijska (Venezia Giulia) i Veneto, następnie przyłączyły się Lombardia i Trydent-Górna Adyga. Do organizacji przystąpiły także regiony z Austrii i Węgier. Idea przedsięwzięcia jest aktywizacja współpracy w dziedzinie ekonomii (energetyka, komunikacja lądowa, rzeczna, morska, technologia) i kultury, bez podejmowania tematów politycznych. Obecnie sekretariat grupy znajduje się w austriackim Klagenfurcie; L. Ferraris, *Dal Tevere al Danubio: l'Italia scopre la geopolitica a tavolino*, „Limes” 1993, nr 1–2, s. 445.

spotykaną wcześniej szansą rozwinięcia swojej działalności na nowo kształtujących się rynkach zbytu¹⁴.

Na stosunkach politycznych z Lublaną i Zagrzebiem ciążyły jednak kwestie narodowościowe i historyczne. Relacje międzyetniczne Włochów ze Słoweniami i Chorwatami żyjącymi w okolicach Triestu i w Istrii były napięte, po obu stronach nasilały się nastroje nacjonalistyczne¹⁵. Po II wojnie światowej rejony te, zasiedlone także przez ludność włoską, zostały podzielone między Chorwację i Słowenię. Po ogłoszeniu niepodległości przez wspomniane republiki tamtejsi Włosi zostali pozbawieni praw związanych z obywatelstwem jugosłowiańskim i znaleźli się w swoistej próżni prawnej. Władze włoskie naciskały na Słowenię i Chorwację, aby przyjęły odrębne prawa językowe i kulturalne dla ludności włoskiej z Istrii – zgodnie z duchem włosko-jugosłowiańskiego traktatu z Osimo (1975) – i jednocześnie postulowały „pogłębienie” rozwiązań funkcjonujących w czasach Jugosławii o większą odrębność ekonomiczną¹⁶. Zapoczątkowane przez G. De Michelisa działania kontynuowali jego następcy, niezależnie od opcji politycznej. Były one źle odbierane w Lublanie i Zagrzebiu, dodatkowo nad wzajemnymi relacjami ciążyły wspomnienia wysiedleń ludności włoskiej z wybrzeża adriatyckiego z lat 1944–1948. Ich skalę strona włoska wyliczała na blisko 250 tysięcy osób. W latach 90. XX wieku we włoskim parlamencie słycać było głosy domagające się rekompensat za mienie pozostawione przez uciekinierów, przejęte po II wojnie światowej przez władze jugosłowiańskie. W latach 1994–1995, gdy we Włoszech działał rząd S. Berlusconiego, oparty na koalicji ugrupowań prawicowych (Forza Italia, Sojusz Narodowy, Liga Północna), nasiliła się aktywność środowisk identyfikowanych z tzw. wygnańcami (*esuli*), którzy organizowali się wokół hasła rewindykacji utraconych nieruchomości, zwłaszcza tych, które znajdowały się w strefie B Wolnego Terytorium Triestu, zajętej w 1948 roku przez wojska jugosłowiańskie. Kwestie te nigdy nie stały się elementem oficjalnej polityki Włoch wobec Słowenii czy Chorwacji, ale informacje o ich instrumentalnym traktowaniu przez poszczególne środowiska polityczne fatalnie wpływały na ogólną atmosferę między sąsiadami. Ważnym punktem tych kontrowersji były doniesienia prasowe, które pojawiły się w połowie października 1994 roku, że minister spraw zagranicznych Antonio Martino rozważał skierowanie przez Włochy wniosku o wstrzymanie prac nad akcesją Słowenii do Unii Europejskiej do chwili przyjęcia przez nią przepisów normujących sprzedaż i zakup nieruchomości przez cudzoziemców. Informacje te wywołały krytykę rządu S. Berlusconiego, pojawiły się też oskarżenia, że celowo wstrzymywał on proces integracji europejskiej, aby wymusić na Słowenii ustępstwa w sprawach narodowościowych i jednocześnie zadowolić prawicowe środowiska polityczne we Włoszech¹⁷. Dopiero stworzenie w połowie maja 1996 roku gabinetu opartego na centrolewicowej koalicji Drzewo Oliwne, na czele z Romano Prodim, umożliwiło normalizację stosunków dwustronnych. W ślad za włoskimi oczekiwaniami strona słoweńska zobowiązała się do zmiany przepisów w zakresie kupna ziemi przez cudzoziemców z Unii

¹⁴ G. Rampoldi, *Italia avanti in ordine sparso nel marasma dell'ex Jugoslavia*, „la Repubblica”, 10.11.1992, s. 15.

¹⁵ L. Fabiani, *Minoranze, contrasto Roma-Lubiana*, „la Repubblica”, 16.01.1992, s. 9.

¹⁶ G. de Vergottini, *La rinegoziazione del Trattato di Osimo*, „Rivista di Studi Politici Internazionali” 1993, t. 60, nr 1, s. 77.

¹⁷ Ministero degli Affari Esteri, *Testi e documenti sulla politica estera dell'Italia*, 1994, s. 147; E. Brighi, *Foreign policy, domestic politics and international relations: the case of Italy*, London 2015, s. 56.

Europejskiej, pod warunkiem że mieszkali w Słowenii przez co najmniej trzy lata. Dnia 5 listopada 1996 roku Włochy zawarły także porozumienie z Chorwacją w sprawie ochrony mniejszości włoskiej z Istrii i chorwackiej z Molise (prowincja Campobasso). Jak pisał ówczesny podsekretarz stanu we włoskim MSZ Piero Fassino, dotychczasowa polityka, zmierzająca do wywołania sporu politycznego i etnicznego z sąsiadami, została zastąpiona przez dążenia do poprawy międzynarodowego wizerunku Włoch oraz promocję ich interesów ekonomicznych¹⁸. Kolejne rządy wspierały słoweńską i chorwacką drogę ku Unii Europejskiej, podkreślając konieczność intensyfikowania współpracy przygranicznej za pomocą funduszy przedakcesyjnych.

Polityka Włoch wobec Albanii

Transformacja polityczna Albanii przebiegała niezależnie od procesu rozpadu Jugosławii. Dla społeczeństwa, które w okresie komunistycznej dyktatury było całkowicie odizolowane od sąsiadów, Włochy stanowiły swoisty punkt odniesienia i przedmiot marzeń wielu osób emigrujących za pracą¹⁹. Latem 1990 roku włoska placówka dyplomatyczna, a także przedstawicielstwa innych państw europejskich były szturmowane przez tysiące Albańczyków (około sześć tysięcy osób), którzy chcieli przedostać się na Zachód. Po dekryminalizacji wyjazdów zagranicznych przez władze i pierwszych wolnych wyborach parlamentarnych (grudzień 1990 roku), rzesze emigrantów starały się na własną rękę dotrzeć przez Adriatyk na włoskie terytorium. Kulminacja tego procesu nastąpiła zimą 1991 roku, gdy blisko 20 tysięcy osób zdołało na dłuższą ośiaść we Włoszech. Kolejna fala nielegalnej migracji nastąpiła na początku sierpnia 1991 roku. Granicę przekroczyło wówczas od 25 do 30 tysięcy osób, a ich dramatyczne doświadczenia były szeroko opisywane przez prasę. Władze włoskie postanowiły w zdecydowany sposób przeciwdziałać dalszym migracjom, a przede wszystkim zniechęcić Albańczyków do kolejnych nielegalnych wyjazdów. W sierpniu 1991 roku zebrano imigrantów na stadionie w Bari. Choć przedstawiciele władz obiecali zgromadzonym status uchodźców politycznych, wkrótce zostali oni deportowani z Włoch do Albanii²⁰. Ponadto w latach 1991–1993 wojsko przeprowadziło akcję Pelikan (Pellicano, 16 września 1991 – 3 grudnia 1993), w ramach której żołnierze zostali rozmieszczeni wzdłuż wybrzeża albańskiego i patrolowali miejsca, gdzie dochodziło do najczęstszych prób migracji, szczególnie zaś porty we Vlorze i Durrës. Za pośrednictwem wojska i organizacji humanitarnych do Albanii kierowano także żyw-

¹⁸ *Testi e documenti sulla politica estera dell'Italia*, 1996, s. 195–196.

¹⁹ Dla lat 90. XX wieku wyodrębnia się cztery zasadnicze fale emigracji Albańczyków do Włoch. Pierwsza nastąpiła latem 1990 roku, po incydentach wokół zachodnich ambasad w Tiranie. W drugiej, wiosną i latem 1991 roku, uczestniczyło około 48 tysięcy osób, a w trzeciej, latem 1997 roku, nawet 150 tysięcy. Czwarta fala emigracji była związana z kryzysem w Kosowie (1999, kilkadziesiąt tysięcy osób). Pod naporem imigracji we Włoszech systematycznie wzrastała liczba pozwoleń na stały pobyt dla przybywców z Albanii (1992: 24 886, 1997: 66 608, 1999: 87 595, 2004: 270 383); J. Chaloff, *Albania and Italy. Migration policies and their development relevance. A Survey of innovative and „development-friendly” practices in Albania and Italy*, „CeSPI. Working papers” 2008, nr 51, s. 5, 38, https://www.cespi.it/sites/default/files/documenti/wp_51-albania_and_italy-chaloff.pdf (dostęp: 29.10.2021).

²⁰ J. Goxha, *Migration in the early '90s: Italy coping with Albanian illegal emigration*, „European Scientific Journal” 2016, t. 12, nr 11, s. 261–262.

ność, finansowaną przez rząd włoski i Unię Europejską, jak i pochodzącą ze zbiorów społecznych²¹.

Państwo albańskie stanowiło swoistą ziemię obiecaną dla włoskich firm ze względu na zacofaną gospodarkę, wychodzącą z dekad izolacji ekonomicznej i samowystarczalności. Włochy odkrywały Albanię po ponad półwiecznym odsunięciu się od jej spraw. Za ledwie kilkadziesiąt kilometrów dzieliło włoski port Otranto od południowoalbańskiego portu Vlora. Wydawało się, że brak barier językowych (spory odsetek Albańczyków znał język włoski) i niskie koszty pracy będą sprzyjać aktywności włoskich firm. Pomimo problemów wewnętrznych, skąpej infrastruktury i korupcjogennej biurokracji, biznesmeni ze wschodniego wybrzeża Włoch, z Apulią na czele, od początku lat 90. XX wieku aktywnie działali na rynku albańskim. Tylko w okresie 1991–1996 blisko 500 włoskich firm zainwestowało tam 200 milionów dolarów, co stanowiło prawie 68 procent wszystkich zagranicznych wydatków inwestycyjnych w kraju. Od 1991 roku Włochy były obecne także w różnych dziedzinach funkcjonowania państwa albańskiego, wspierały reformę administracji i struktur policyjnych²².

Pomimo obiecującego startu, włosko-albańskie relacje polityczne i gospodarcze w latach 90. XX wieku rozwijały się jednak z problemami, przeważnie były zdominowane przez działania zmierzające do ograniczenia nielegalnej migracji. Otwartość wobec problemów albańskich, demonstrowana przez władze, często łączyła się z ich paternalistycznymi zachowaniami, co było źle odbierane przez Albańczyków. Albania była traktowana przez część włoskiej opinii publicznej jak kraj, który należało przysposobić do swoich potrzeb ekonomicznych i surowcowych, ucywilizować oraz poddać wpływowi politycznym²³. Na wzajemne relacje źle wpływała także niechęć włoskiego społeczeństwa do przyjmowania kolejnych albańskich imigrantów, motywowana obawami przed wzrostem bezrobocia i zorganizowanej przestępczości²⁴. Większości Albańczyków Włochy kojarzyły się z bogactwem i godnymi zarobkami, ale spora część albańskich elit politycznych wykazywała ambiwalentne stanowisko co do współpracy z państwem włoskim. Przekonanie, że za włoskimi deklaracjami o współpracy stały motywy ekspansjonistyczne i imperialne, podzielał chociażby albański prezydent Sali Berisha (1992–1997). Chcąc ograniczyć włoskie wpływy ekonomiczne, w latach 1993–1994 próbował on skłonić Niemcy, Austrię, Wielką Brytanię czy Turcję do większej aktywności na miejscowym rynku²⁵. W połowie lat 90. władze albańskie przystąpiły do reformowania armii we współpracy z Amerykanami, co frustrowało stronę włoską. Do Albanii przyjechało wówczas kilkuset amerykańskich oficerów i doradców, którzy mieli się zająć unowocześnieniem tamtejszych sił zbrojnych, a strona albańska zapowiedziała, że będzie kupować uzbrojenie w USA z pominięciem Włoch. Z drugiej strony w tym okresie włoscy dyplomaci i wojskowi odgrywali ważną rolę w różnych oficjalnych kontaktach pomiędzy instytucjami euroatlantyckimi a władzami albańskimi. Gdy w marcu 1997 roku w Albanii doszło do chaosu wskutek bankructwa popularnych tam piramid finansowych

²¹ Ogółem w ramach operacji „Pelikan” rozdysponowano 350 tysięcy ton żywności i medykamentów. Za jej realizację odpowiadały włoskie bataliony logistyczne „Carso” i „Acqui”; P. Quercia, *L’Alba delle missioni: L’Italia di fronte alle crisi albanesi*, „Limes” 2007, nr 3.

²² R. Belloni, *Italy in the Balkans...*, s. 234.

²³ Por. R. Devoles, *La campagna d’Albania dei media italiani*, „Limes” 1997, nr 3.

²⁴ Por. A. Vehbiu, R. Devoles, *La scoperta dell’Albania. Gli Albanesi secondo i mass media*, Milano 1996.

²⁵ R. Belloni, *Italy in the Balkans...*, s. 133.

(wedle szacunków prasowych swoje pieniądze ulokowało tam nawet 70 procent społeczeństwa), włoski premier Romano Prodi oczekiwał od sojuszników europejskich, że przyznają Włochom specjalne prawa do działań politycznych, tak jak uczynili to, jego zdaniem, wobec Niemiec w odniesieniu do państw nadbałtyckich. W przekonaniu tego polityka kryzys albański należało rozwiązać za pośrednictwem włoskiej dyplomacji²⁶. Włoscy żołnierze stworzyli też najliczniejszą kadrę w ramach realizowanej w Albanii wiosną 1997 roku międzynarodowej misji stabilizacyjnej ONZ o nazwie „Alba”, autoryzowanej przez Radę Bezpieczeństwa ONZ (2 500 żołnierzy stanowiło 42 procent wszystkich uczestników misji). W jej następstwie udało się przywrócić porządek publiczny w kraju i przygotować grunt pod stabilizację sytuacji społeczno-politycznej²⁷. W kolejnych latach stosunki włosko-albańskie rozwijały się już bez poważniejszych problemów. Następca S. Berishy na stanowisku premiera, socjalista Fatos Nano, dążył do prawnego ustabilizowania relacji dwustronnych. Na tej podstawie zawarte zostały umowy o współpracy w zakresie walki z przestępczością zorganizowaną i nielegalnym handlem granicznym. Uregulowano taryfy celne i przepisy graniczno-wizowe, porozumiano się w sprawie zwiększenia włoskiej pomocy finansowej oraz organizacyjnej dla sił policyjnych w Albanii²⁸. W następstwie tych zmian pod koniec lat 90. XX wieku zaangażowanie włoskiego kapitału w Albanii sięgnęło 48 procent wszystkich inwestycji zagranicznych w kraju. W 2001 roku odnotowano działalność 700 spółek włosko-albańskich, przeważnie średniej i małej wielkości, operujących w handlu, usługach, przetwórstwie spożywczym i przemyśle tekstylno-obuwniczym. Największe zageszczenie włoskich inwestycji przypadło na obszar rozciągający się między Durrës a Tiraną. Spośród większych przedsiębiorstw zaangażowanych w Albanii wymieniano włoski koncern energetyczny Enel Power, który realizował inwestycje rządowe w sektorze paliwowym, i Alcatel Italia²⁹. Relacje albańsko-włoskie stabilizowały się nie tylko poprzez oficjalne kontakty międzypaństwowe, ale i powiązania indywidualne bądź rodzinne – albańscy imigranci we Włoszech szybko się asymilowali, a jednocześnie utrzymywali kontakty z ojczyzną³⁰.

²⁶ Temat kryzysu w Albanii w 1997 roku nie schodził z łamów prasy włoskiej. Włoski rząd przy milczącym wsparciu ze strony opozycji zastosował szczególne środki bezpieczeństwa, a flota wojenna zablokowała wody terytorialne od strony wybrzeża albańskiego. Znany literat, dziennikarz i publicysta Enzo Bettiza uważał, że sytuacja w Albanii wymagała zaprowadzenia tam protektoratu międzynarodowego, w ramach którego znaczącą rolę powinny odegrać oddziały włoskiego wojska; por. F. Eichberg, *Alba o tramonto? L'Albania e un problema nostro*, „Limes” 1998, nr 1.

²⁷ Operacja „Alba” (13 IV 1997 – 12 VIII 1997), dowodzona przez Włochy, była realizowana wspólnie z Francją, Turcją, Grecją, Hiszpanią, Rumunią, Austrią i Danią. Międzynarodowe siły ochronne (FMP) przeprowadziły w sumie około 1 700 akcji operacyjnych, koncentrując się na zabezpieczeniu konwojów humanitarnych. Chroniły także międzynarodowych obserwatorów OBWE podczas wyborów parlamentarnych, które odbyły się w Albanii 29 czerwca i 6 lipca 1997 roku. Oddziały włoskie operowały w rejonie przylegającym do wybrzeża, pomiędzy Tiraną, Durrës, Vlorą i Fier. W operacji uczestniczyły: brygada zmechanizowana „Friuli”, 18 regiment bersalierów z brygady „Garibaldi”, 187 regiment spadochronowy, 151 regiment piechoty „Sassari”, a także jednostka specjalna „Col Moschin”; L. Murro, *Le missioni italiane di peacekeeping militare*, „Sistema informativo a schede. Periodico mensile dell'Archivio Disarmo” 2012, nr 2, s. 15–16.

²⁸ Lista i treść wszystkich międzyrządowych (włosko-albańskich) umów bilateralnych, począwszy od 1991 roku: https://ambtirana.esteri.it/ambasciata_tirana/it/i_rapporti_bilateral/cooperazione_politica/accordi (dostęp: 12.10.2021).

²⁹ M. Capriati, N. Coniglio, G. Viesti, *L'Italia nei Balcani: una internazionalizzazione di sistema*, [w:] *L'Italia nell'economia internazionale. Rapporto ICE-ISTAT 2004–2005*, Roma 2005, s. 232.

³⁰ W 2009 roku liczba Albańczyków legalnie przebywających we Włoszech osiągnęła 3 miliony, a albańscy przybysze stali się drugą co do liczebności wspólnotą imigrancką w tym kraju (po imigrantach z Maroka). Naj-

Włoska dyplomacja wobec międzynarodowych prób rozwiązania konfliktów zbrojnych na Bałkanach (1992–1999)

We włoskich kręgach dyplomatycznych starano się dystansować wobec gorących komentarzy prasowych na temat przebiegu działań wojennych po drugiej stronie Adriatyku. W oficjalnych wypowiedziach przedstawiciele MSZ podkreślali konieczność oddzielenia długofalowych następstw politycznych, związanych z eskalacją spraw postjugosłowiańskich, od emocji wyrażanych przez opinię publiczną. Władze uciekały od jednoznacznej oceny uczestników konfliktów w Słowenii, Chorwacji i Bośni w kategoriach agresorów czy ofiar. Jednocześnie podkreślano konieczność wzmocnienia roli mediacji międzynarodowej, pomocy humanitarnej i konkretyzowania form wsparcia na rzecz reform strukturalnych w poszczególnych republikach. Latem 1995 roku władze potępiły masakrę w Srebrenicy, dokonaną przez siły Republiki Serbskiej, w tym samym czasie minister spraw zagranicznych Włoch Susanna Agnelli skrytykowała operację „Burza”, przeprowadzoną w sierpniu przez armię chorwacką na obszarze tzw. Republiki Serbskiej Krajiny, która doprowadziła do masowego exodusu ludności serbskiej. Włochy stanowiły w tym przypadku wyjątek, większość rządów państw zachodnich nie zajęła zdecydowanego stanowiska w sprawie wydarzeń w Krajinie, pomimo doniesień obserwatorów ONZ i przedstawicieli organizacji pozarządowych o represjach wojska chorwackiego wobec Serbów³¹.

W odniesieniu do Bośni i Hercegowiny we Włoszech podkreślano, że rozwiązania pokojowe narzucone przez jedną stronę konfliktu będą nietrwale i staną się zaczątkiem kolejnej wojny. Stanowisko to korespondowało z polityką Wielkiej Brytanii, Francji i Federacji Rosyjskiej, członków Grupy Kontaktowej, którzy na przełomie 1994 i 1995 roku uznali, że w rozstrzygnięciach politycznych dotyczących konfliktu bośniackiego wszystkie strony należało potraktować równorzędnie. Należy pamiętać, że wraz z narastającym od połowy 1993 roku zaangażowaniem USA w konflikt bośniacki, wymierzonym w interesy i pozycje Serbów bośniackich, w ramach Grupy narastały różnice w ocenie sytuacji. Ośrodnicami dozbierania sił boszniackich (muzułmańskich) i chorwackich były Stany Zjednoczone oraz Niemcy, które uznawały stronę serbską, współpracującą z reżimem Slobodana Miloševića, za największy problem w dążeniach do zakończenia wojny. Pozostałe państwa były powściągliwe w tej sprawie, bądź jak Rosja sprzeciwiały się operacji militarnej. Kolejne rządy włoskie w latach 1993–1995 wstrzemięźliwie podchodziły do projektów – zgłaszanych przeważnie przez stronę amerykańską bądź niemiecką, zakładających ingerencję wojskową. W kręgach wojskowych wyrażano obawy, że gdyby do tego doszło, Włochy miałyby duży problem ze zorganizowaniem w krótkim czasie odpowiednio wyszkolonych i wyekwipowanych oddziałów, gotowych wziąć udział w bardzo skomplikowanej militarnie i logistycznie misji³². Zwracano uwagę, że wśród członków NATO w za-

częściej znajdowali oni zatrudnienie w przemyśle (głównie w budownictwie) i usługach; por. R. King, N. Mai, *Italophilia meets Albanophobia: paradoxes of asymmetric assimilation and identity processes amongst Albanian immigrants in Italy*, „Ethnic and racial studies” 2009, t. 32, s. 119–121.

³¹ M. Tedeschini Lalli, *La Agnelli polemica con Bonn perche non condanna i Croati?*, „la Repubblica”, 09.08.1995, s. 5; por. J. Paszkiewicz, *Exodus Serbów z Chorwacji i główne problemy związane z ich powrotem (1991–2002)*, [w:] *Europa – Polska – migracja*, red. S. Wojciechowski, R. Fiedler, Poznań 2003, s. 122.

³² *Caligaris: non andiamo in Bosnia*, „la Repubblica”, 07.03.1994. Zwracano uwagę, że skompletowanie oddziałów, które mogłyby wziąć udział w ewentualnej międzynarodowej interwencji militarnej w Bośni, było

sadzie tylko Stany Zjednoczone dysponowały odpowiednimi do zamierzonego celu jednostkami. Ewentualna interwencja militarna w sprawy bośniackie wydawała się zresztą w Rzymie mało prawdopodobna z uwagi na fiasko amerykańskiej operacji wojskowej na wybrzeżu somalijskim w 1993 roku³³.

Wraz z wejściem do Grupy Kontaktowej, Włochy zgłosiły propozycję zastosowania zasady równego podziału międzynarodowych środków finansowych dla Bośni, Chorwacji i ówczesnej Jugosławii, mających wspierać powojenną odbudowę, ale ich wniosek został odrzucony przez pozostałe państwa, które postanowiły skoncentrować się na sprawach bośniackich³⁴. Po przyjęciu traktatu pokojowego z Dayton, w grudniu 1995 roku Włosi skompletowali brygadę w liczbie dwóch tysięcy żołnierzy, która zasilila misję pokojową IFOR (Implementation Force; 1995–1996). Włoscy żołnierze podlegali dowództwu strefy francuskiej (Sektor Południowy). W styczniu 1996 roku do Bośni przybył dodatkowy kontyngent włoski, w sumie 2 594 osoby, w większości złożony z personelu medycznego³⁵.

W stosunku do konfliktu w Kosowie, którego „umiędzynarodowienie” nastąpiło w wyniku zaostrzenia walk pomiędzy siłami jugosłowiańskimi a Armią Wyzwolenia Kosowa (AWK) w drugiej połowie 1997 roku, w ówczesnej włoskiej debacie publicznej funkcjonowały dwie odrębne narracje. Z jednej strony słychać było głosy o naturalnym historycznym powiązaniu interesów Włoch z losami ludności albańskiej na Bałkanach i konieczności stanięcia w jej obronie. Rzecznicy międzynarodowej interwencji polityczno-wojskowej podkreślali, że należało zmusić stronę jugosłowiańską do zaprzestania represji i wysiedleń kosowskich Albańczyków. Z drugiej strony wśród części środowisk liberalnych i lewicowych obecne były sympatie proserbskie. Zwracano tam uwagę, że sprawa Kosowa powinna być traktowana w kategoriach problemu wewnętrznego Jugosławii, zalecano stosowanie dyplomatycznych środków nacisku na władze celem skłonienia ich do dialogu i współpracy z Albańczykami. Zwolennicy mediacji zwracali uwagę, że zaostrzenie relacji w sprawie Kosowa mogło skłonić stronę serbską do zerwania kruchej współpracy przy stabilizacji ładu pokojowego w Bośni i Hercegowinie. Jak pisał naukowiec i publicysta Roberto Morozzo della Rocca, Serbowie i Albańczycy od dawna walczyli ze sobą w Kosowie. Obie strony w równym stopniu odpowiadały za represje i zbrodnie na ludności cywilnej³⁶.

Pomimo zaostrzania się walk na terenie prowincji, a także krystalizowania się w 1998 roku planów interwencji zbrojnej NATO w kryzys kosowski, ówczesny premier Massimo D'Alema nie mógł osiągnąć zgody wśród koalicjantów co do dalszych działań. Ich podej-

utrudnione ze względu na ówczesne zaangażowanie Włoch w międzynarodowej misji pokojowej ONZ w Mozambiku (1992–1994); M. Tedeschini Lalli, *Caschi blu in Bosnia? Italia non ha fretta*, „la Repubblica”, 06.03.1994.

³³ *Nessun marò in Bosnia. „L'Italia non parteciperà a un' eventuale guerra terrestre in Bosnia”*, „la Repubblica”, 15.01.1993, s. 15.

³⁴ *Aiuti italiani in partii uguali per Bosnia, Croazia e Serbia*, „la Repubblica”, 20.09.1995, s. 10.

³⁵ Podstawę włoskich sił w ramach IFOR i SFOR (01.12.1995–01.12.2014) stanowiła brygada „Garibaldi”; Ž. Dobranović, *Un Esercito per tre popoli: come organizzare la difesa della Bosnia*, „Limes” 1999, nr 2. Po rozwiązaniu SFOR włoscy żołnierze i personel wojskowy przeszli do misji wojskowej UE EUFOR ALTHEA. Włochy sprawowały tam rotacyjnie dowództwo w latach 2005–2006 i 2008–2009. Wśród włoskiego personelu misji wymienia się oficerów i pracowników z obozu Butmir koło Sarajewa, specjalistów z zakresu technologii wojskowych oraz agentów łącznikowych, rozlokowanych w Sarajewie, Sokolacu, Višegradzie i Pale; *Le Missioni militari dell'Unione Europea*, „Dossier Europei” 2020, nr 8, s. 22–23.

³⁶ R. Morozzo della Rocca, *Kosovo, le ragioni di una crisi*, „Limes” 1998, nr 3.

ście do możliwości militarnego zaangażowania się Włoch w konflikt kosowski było niejednoznaczne. Zieloni (Verdi), komuniści (Partia Komunistów Włoskich), chadeccy (Odnowienie Włoskie) i część Demokratów Lewicy sprzeciwiali się użyciu siły wobec Serbii, powołując się na brak zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ na przeprowadzenie międzynarodowej operacji militarnej. Także byli premierzy, R. Prodi i Lamberto Dini, który był ministrem spraw zagranicznych w gabinecie D'Alemy, wyrażali wątpliwości, czy Włochy powinny angażować się w akcję o wątpliwej legitymacji prawno-międzynarodowej. W przypadku tych polityków większym zaufaniem od AWK cieszył się zresztą konkurencyjny ruch polityczny Ibrahima Rugovy, który rozwijał się od lat 80. XX wieku i postulował pokojowe, ewolucyjne przeprowadzenie programu niepodległościowego. Za rzecznika zbrojnej międzynarodowej interwencji w Kosowie uchodził natomiast inny były premier i prezydent Francesco Cossiga (Unia Demokratów na rzecz Republiki) oraz jego współpracownicy, na czele z ówczesnym ministrem obrony Carlem Scognamiglio. Podkreślali oni konieczność jednoznacznego opowiedzenia się Włoch za akcją militarną motywowaną względami humanitarnymi i pokazania solidarności z partnerami z NATO, zwłaszcza ze Stanami Zjednoczonymi. Zdaniem F. Cossigi wojna o Kosowo powinna być prowadzona w imię stworzenia ładu opartego na wolności, tolerancji i respektowaniu praw człowieka³⁷.

Kierując się tradycyjną zasadą zrównoważonego traktowania walczących stron, Włochy wspierały działania Grupy Kontaktowej w kierunku rozwiązania kryzysu poprzez konsultacje międzynarodowe. Podczas rozmów ostatniej szansy, prowadzonych pod kierunkiem Grupy Kontaktowej w podparyskim Rambouillet (luty i marzec 1999), minister L. Dini zarzucał delegacji albańskiej, której przewodniczył lider AWK Hashim Thaçi, brak woli zawarcia porozumienia pokojowego ze stroną jugosłowiańską. W jego przekonaniu H. Thaçiemu zależało na podtrzymaniu stanu wrzenia w Kosowie i sprowokowaniu Zachodu do zbrojnej interwencji w obronie kosowskich Albańczyków³⁸. Ostatecznie po fiasku rozmów w Rambouillet premier M. D'Alema oświadczył, że Włochy wezmą jednak udział w nieautoryzowanej przez ONZ akcji powietrznej NATO przeciwko Jugosławii. W wypowiedziach dla prasy podkreślał on, że państwo włoskie powinno uczestniczyć w działaniach Zachodu, obliczonych na zażegnanie kryzysu humanitarnego w Kosowie. Na ugruntowanie się tego stanowiska w oficjalnej polityce władz włoskich z pewnością wpłynęły okoliczności wewnętrzne, związane z walką parlamentarną. Rząd centrolewicowy postanowił wytrącić broń z rąk opozycji, która oskarżała go o bezczynność wobec spraw związanych z bezpieczeństwem państwa na Adriatyku. Środowiska centroprawicowe optowały za rozwiązaniem siłowym, uważając, że w przypadku braku odpowiedniej reakcji Zachodu na walki w Kosowie, włoskie granice morskie będą ponownie narażone na masowy exodus Albańczyków. Rząd starał się także zadowolić opinię publiczną, która pod wpływem doniesień prasowych, koncentrujących się na cierpieniach ludności albańskiej, doznawanych z rąk serbskich, oczekiwała od niego zdecydowanej reakcji i ścisłej współpracy z USA oraz Wielką Brytanią w ramach NATO³⁹. Jak argumentowano, gdyby państwo włoskie przyję-

³⁷ *Testi e documenti sulla politica estera dell'Italia*, 1998, s. 364; C. Scognamiglio Pasini, *La guerra del Kosovo. L'Italia, i Balcani e lo scacchiere strategico mondiale*, Roma 2002, s. 32–34; A. Caporale, *Ma D'Alema avverte è l'ultimo sgambetto*, „la Repubblica”, 19.06.1999, s. 4.

³⁸ A. Polito, *Kosovo, no all'indipendenza. L'Europa gela gli albanesi*, „la Repubblica”, 14.03.1998, s. 9.

³⁹ O. Croci, *Forced ally? Italy and operation Allied Force*, „Italian Politics” 2000, t. 15, nr 1, s. 35–38. Jak miał się wyrazić jeden z włoskich dygnitarzy, decyzja o uczestnictwie Włoch w Allied Force była jedno-

ło w tej kwestii zdystansowane stanowisko, mogło się znaleźć w tzw. drugiej lidze państw członkowskich Paktu, nadwyrężona by została także jego pozycja w ONZ, Grupie Kontaktowej czy G7. Dodajmy, że w tym samym czasie Włochy zabiegały o wsparcie USA i Wielkiej Brytanii dla ich kandydatury na tymczasowego członka Rady Bezpieczeństwa. Brak zaangażowania w operację przeciwko Jugosławii mógł osłabić włoskie szanse na to stanowisko⁴⁰.

Włoskie uczestnictwo we operacji Allied Force opierało się na zapewnieniu zaplecza logistycznego dla działań lotnictwa NATO. Włochy udostępniły dwanaście baz lotniczych, ponad połowa akcji lotniczych przeciwko Jugosławii odbyła się z ich terytorium. Na potrzeby operacji przekazano 50 samolotów, które w większości nie dorównywały pod względem technicznym jednostkom amerykańskim czy brytyjskim⁴¹. Bardziej widoczne zaangażowanie dotyczyło pomocy humanitarnej dla albańskich uchodźców z Kosowa, którzy uciekali do Albanii i Macedonii (Byłej Jugosłowiańskiej Republiki Macedonii) przed siłami jugosłowiańskimi, bądź byli przez nie wysiedlani. Ich masowy napływ do sąsiednich państw nastąpił wraz z rozpoczęciem operacji NATO. Strona włoska przejęła najważniejszą rolę w przeprowadzeniu akcji humanitarnej o nazwie „Tęcza” (l’Arcobaleno). W jej rezultacie pomoc humanitarna w postaci żywności i dóbr pierwszej potrzeby, w dużej mierze przekazana z Włoch, o wartości blisko 120 bilionów lirów – dotarła do tysięcy osób, które znalazły się w tymczasowych obozach. Doświadczenia w tym względzie włoscy żołnierze zdobyli podczas wcześniejszej operacji „Alba”, prowadzonej w następstwie kryzysu wewnętrznego w Albanii w 1997 roku. Generalnie pokazali się z dobrej strony jako skuteczni organizatorzy pomocy dla uchodźców, co niejednokrotnie podkreślano na łamach włoskiej prasy⁴².

Uczestnicząc w militarnej akcji sił Sojuszu przeciwko Jugosławii, Włochy broniły się przed całkowitym zerwaniem stosunków z Belgradem. W przeciwieństwie do innych przedstawicielstw państw zachodnich, włoska ambasada działała w jugosłowiańskiej stolicy przez cały czas operacji. Jej przedstawiciele, w uszczuplonym składzie, próbowali utrzymywać komunikację pomiędzy rządem włoskim a reżimem S. Miloševicia, podjęli nawet wysiłki konsultowania sposobów politycznego rozwiązania sporu z rosyjskimi dyplomataami. Władze włoskie naciskały na maksymalne skrócenie operacji i szybkie przyjęcie uzgodnień w sprawie ustanowienia pokojowych zasad współżycia w Kosowie. Ich stanowisko w tej sprawie było zresztą krytykowane przez głównodowodzącego akcją amerykańskiego generała Wesleya Clarka, który uważał, że rezultatem akcji powinno być ostateczne odsunięcie od władzy S. Miloševicia i jego stronników⁴³.

częśnie deklaracją, czy zamierzały one mieć jakikolwiek wpływ na sprawy bezpieczeństwa na Bałkanach; R. Belloni, *Italy in the Balkans...*, s. 226.

⁴⁰ Włochy przegrały głosowanie w sprawie obsadzenia tymczasowego miejsca w RB ONZ w październiku 2000 roku; *Italia, sconfitta inevitabile*, „la Repubblica”, 13.10.2000, s. 20.

⁴¹ O. Croci, *Forced ally? Italy and operation Allied Force*, „Italian Politics” 2000, t. 15, nr 1, s. 40–41.

⁴² Ibidem, s. 45–46. Włoska brygada alpejska „Taurinense” uczestniczyła także w operacji NATO Allied Harbour (1 IV – 31 VIII 1999), przeprowadzonej w celu pomocy albańskim uchodźcom, którzy opuścili Kosowo w związku z działaniami zbrojnymi i przebywali na terenie Albanii oraz Macedonii. Stworzono siły międzynarodowe o nazwie Albanian Force (AFOR); L. Murro, *Le missioni italiane di peacekeeping militare*, „Sistema informativo a schede. Periodico mensile dell’Archivio Disarmo – Nuova serie” 2012, nr 2, s. 15.

⁴³ M. Ansaldo, *Raid italiani sulla Serbia Belgrado accusa Roma*, „la Repubblica”, 16.04.1999. Prasa włoska pisała także o „nieformalnej dyplomacji kościelnej” z Belgradem, prowadzonej przez emisariuszy ekumenicznej

Po ustaniu walk i wycofaniu sił jugosłowiańskich z Kosowa, Włochy skierowały około 6 tysięcy żołnierzy do międzynarodowych sił wojskowych KFOR, stacjonujących w miejscowości Peja (Peć)⁴⁴. Jak pisano w rzymskim dzienniku „la Repubblica”, tylko tyłu żołnierzy Włochy były wówczas w stanie wysłać do Kosowa, jako że ich oddziały były nadal zaangażowane w Bośni (2 tysiące osób), Albanii (1 200 osób) oraz w kilku innych państwach pozaeuropejskich (około 500 osób)⁴⁵. Pomimo demonstrowanej przez władze włoskie gotowości współuczestniczenia w powojennej rekonstrukcji Kosowa, po zakończeniu operacji zauważalne było jednak ponowne osłabienie ich aktywności dyplomatycznej na tym polu. Prasa zwracała uwagę na problemy z organizacją poszczególnych oddziałów i decyzywnością włoskich dowódców misji. Pisano o przeroście biurokracji i braku odpowiednio wyszkolonego personelu. Żołnierze wracający z misji w Bośni i Kosowie relacjonowali, że siły włoskie były źle zarządzane i niedoinwestowane. Duży rozgłos prasowy towarzyszył doniesieniom na temat licznych przypadków nowotworów wśród osób powracających z Bałkanów. Choroby te miały być powodowane przez kontakty uczestników misji ze zubożonym uranem, wykorzystywanym przez lotnictwo NATO podczas bombardowań na Jugosławię i częściowo Bośnię⁴⁶. Jak informowały gazety, władze cywilne i wojskowe były uprzedzane o istnieniu tego zagrożenia od połowy 1996 roku, mimo to nie podjęły żadnych działań, aby ochronić żołnierzy służących w misjach. Dopiero w 2007 roku ogłoszono, że w wyniku kontaktu ze zubożonym uranem zmarło 37, a zachorowało 255 żołnierzy. W tym samym czasie do włoskich sądów zaczęły wpływać pozwы o zadośćuczynienie dla poszkodowanych lub ich rodzin⁴⁷.

Wspólnoty Sant’Egidio z Rzymu: Morozzo della Rocchę, Claudia Bettiego i kardynała Paglię, na rzecz porozumienia pomiędzy S. Miloševićem a I. Rugovą. Dodajmy, że Wspólnota Sant’Egidio działała także w 1997 roku w sprawie porozumienia Milošević-Rugova, dotyczącego otwarcia albańskojęzycznych szkół w Kosowie; *La pace regna sul Kosovo*, „la Repubblica”, 09.04.1999, s. 2; *Sant’Egidio mediazione per Rugova*, „la Repubblica”, 08.04.1999, s. 9.

⁴⁴ Włoscy żołnierze przybyli do Kosowa 14 czerwca 1999 roku. W ramach sił międzynarodowych chronili obserwatorów międzynarodowych z ramienia OBWE, wspierali organizacje humanitarne działające na rzecz uchodźców i zapewniali bezpieczeństwo mieszkańcom. Od 31 sierpnia 1999 do 17 czerwca 2002 roku siły włoskie były odpowiedzialne za nadzorowanie sytuacji w ramach strefy KFOR, obejmującej zachodnią część Kosowa (*Communication Zone West*; COMMZ-W). Ważnym zadaniem było także zapewnienie łączności pomiędzy siłami NATO w Kosowie a władzami albańskimi. Wraz z ograniczaniem roli KFOR, liczebność włoskich żołnierzy spadła do około 630 osób. Od 2013 roku na czele KFOR stoi włoski generał Michelle Risi. Włochy są zaangażowane w działalność Grupy Łącznikowo-Monitorującej (12 Liaison Monitoring Team), międzynarodowego batalionu wywiadowczego (Intelligence, Surveillance and Reconnaissance Multinational Battalion; od 2016 roku), Międzynarodowej Jednostki Wyszczepionej (Multinational Specialized Unit) i policji wojskowo-porządkowej, odpowiedzialnej za północną część Kosowa (Mitrovica i okolice); A. Grelloni, *La missione KFOR della NATO e il supporto militare italiano*, „Notizie geopolitiche”, 16.09.2020; <https://www.notiziegeopolitiche.net/la-missione-kfor-della-nato-e-il-supporto-militare-italiano/> (dostęp: 29.11.2021).

⁴⁵ V. Nigro, *Per l’Italia l’ultima missione. Non abbiamo più soldati*, „la Repubblica”, 16.09.1999, s. 15. W tym samym czasie Włochy zamierzały wziąć udział w międzynarodowej misji pokojowej w Timorze Wschodnim. W lutym 2008 roku, gdy władze albańskie w Kosowie ogłosiły niepodległość, włoski personel policyjny, wojskowy i urzędniczy stanowił prawie 12 procent kadry EULEX i był najliczniejszy spośród państw uczestniczących w tej misji.

⁴⁶ S. Citati, *Kosovo, ecco l’uranio che uccide. I militari italiani muoiono di leucemia*, „la Repubblica”, 19.12.2000.

⁴⁷ Na niwie oficjalnej kwestię wpływu zubożonego uranu na zdrowie włoskich uczestników misji pokojowo-stabilizacyjnych na Bałkanach poruszono po raz pierwszy w 2002 roku: *Relazione finale della commissione istituita dal Ministro della difesa sull’incidenza di neoplasie maligne tra i militari impegnati in Bosnia e Kosovo*

Choć prasa spekulowała, że zdaniem niektórych amerykańskich dyplomatów Włochy miały wykazywać pewną sympatię do reżimu Slobodana Miloševića, w sferze oficjalnej Włochy podzielały stanowiska UE i NATO wobec Jugosławii. Za pośrednictwem włoskich organizacji pozarządowych i samorządu wspierano działania demokratycznej opozycji, która w drugiej połowie lat 90. XX wieku organizowała się przeciwko władzom. Uruchamiano wsparcie finansowe dla miast, gdzie ruchy dysydenckie rozwijały się najintensywniej, a ich przedstawiciele zasiadali we władzach samorządowych. Pomoc kierowano do Belgradu, Kragujevca, Niszu, Nowego Sadu czy Pančeva (1996–1997)⁴⁸. Gdy w październiku 2000 roku S. Milošević został odsunięty od władzy, włoski premier Giuliano Amato i minister spraw zagranicznych Lamberto Dini byli pierwszymi przedstawicielami władz europejskich, którzy rozmawiali z nowym prezydentem Jugosławii wybranym w wyborach, Vojislavem Koštunicą. W grudniu podczas swojej pierwszej wizyty międzynarodowej V. Koštunica odwiedził Rzym, gdzie rozmawiał m.in. z prezydentem Carlo Azeglio Ciampi (11 grudnia 2000)⁴⁹.

Włochy w dobie stabilizacji politycznej na Bałkanach Zachodnich (2000–2001)

Wobec stabilizowania się sytuacji w poszczególnych państwach Bałkanów Zachodnich, władze włoskie podjęły próbę przyjęcia planu, jak wpływać na sprawy całego regionu, zwłaszcza w dziedzinie gospodarki, realizowanego w oparciu o specjalne wyasygnowane fundusze. W Rzymie zauważano, że w kwestiach gospodarczych Włochy zostały zdystansowane na Bałkanach przez Niemcy, Austrię, a także USA⁵⁰. Za konieczne uznano uaktywnienie instytucji państwowych i dyplomacji w kierunku promowania włoskiej gospodarki w całym rejonie postjugosłowiańskim i wspierania inwestorów. Szczególnie ważnym celem tych działań była Jugosławia, która w 2000 roku wychodziła z ograniczeń sankcyjnych i potrzebowała zagranicznego kapitału oraz nowoczesnych technologii. Dnia 21 marca 2001 roku włoski parlament przyjął ustawę nr 84, której zadaniem było wsparcie finansowe dla procesów stabilizacji, rekonstrukcji i rozwoju społeczno-ekonomicznego wszystkich państw z Bałkanów Zachodnich, a także Bułgarii oraz Rumunii. Zapowiedziano, że w 2001 i 2002 roku Włochy przekażą na ten cel 103 miliony euro⁵¹. Za najważniejsze obszary włoskich działań na Bałkanach uznano: wspieranie współpracy ekonomicznej, pomoc dla włoskich przedsiębiorstw operujących w regionie, rozwijanie współdziałania między władzami samorządowymi oraz ingerencje dyplomatyczne w dziedzinach o szczególnym znaczeniu dla włoskich interesów polityczno-gospodarczych. Tak szerokie nakreślenie celów wynikało z przekonania, że interesy włoskie w rejonie postjugosłowiańskim były

(11.06.2002), https://www.difesa.it/SMD_/approfondimenti/Documents/uranio_impoverito/22271_relazione_finale.pdf (dostęp: 21.10.2021). Według źródeł pozarządowych, liczby zmarłych i chorych wyniosły w 2007 roku odpowiednio 164 i 2500; R. G. Costa, *Il Caso dell'uranio killer*, „Social news”, 2012, R. 9, nr 1, s. 5.

⁴⁸ R. Belloni, *Italy in the Balkans...*, s. 228.

⁴⁹ *Testi e documenti sulla politica estera dell'Italia. 2000*, Roma 2003, s. 40, 204.

⁵⁰ *La strategia italiana per i Balcani*, s. 498.

⁵¹ *Legge n. 84 (Disposizioni per la partecipazione italiana alla stabilizzazione, alla ricostruzione e allo sviluppo di Paesi dell'area balcanica)*, „Gazzetta Ufficiale”, nr 76 (31.03.2001).

zaniedbane i wymagały ingerencji w wielu dziedzinach, tak aby Włochy nie zostały „wypchnięte” z Bałkanów przez konkurencję innych państw⁵². Niestety, kompleksowe finansowanie tych działań nie wyszło poza okres 2001–2002. Centroprawicowy rząd S. Berlusconi nie wyasygnował kolejnego specjalnego funduszu, ale kontynuował naciski swojego poprzednika na Wspólnotę Europejską, aby przyspieszyć realizację inwestycji infrastrukturalnych, związanych ze stworzeniem tzw. korytarza VIII, łączącego południowo-włoskie porty Bari i Brindisi z wybrzeżem czarnomorskim przez Albanie, Macedonię i Bułgarię⁵³. W ramach tego przedsięwzięcia przewidziano budowę autostrad, połączeń kolejowych i unowocześnienie trzech portów bałkańskich (albańskie Durrës, bułgarskie Burgas oraz Warna). Jak wyjaśniali na forum włoskiego parlamentu przedstawiciele władz (2001), stworzenie „horyzontalnych” połączeń komunikacyjno-logistycznych pomiędzy Włochami a Bałkanami było warunkiem koniecznym do realizacji podstawowych włoskich interesów w regionie, „rozerwanym” na dwie części wskutek wojen i spolaryzowanym pod względem ekonomicznym oraz komunikacyjnym⁵⁴.

Podsumowanie

Z wyjątkiem Albanii Włochy miały w latach 90. XX wieku konstruktywny, lecz stosunkowo niewielki wpływ na sprawy państw bałkańskich. Zanim doszło do rozpadu Jugosławii, włoskie władze myślały o inspirowaniu procesu zbliżenia pomiędzy demokracjami zachodnioeuropejskimi a państwami postkomunistycznymi z Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej. Zakładano, że dzięki roli pośrednika, wspierającego współpracę re-

⁵² Według raportu Włoskiej Agencji Handlowej (ICE) z 2005 roku, w okresie 1993–2003 najwięcej kapitału zagranicznego zainwestowanego w Chorwacji pochodziło z Austrii (26,2%), Niemiec (20,1%) i USA (14%). Włochy znalazły się dopiero na piątym miejscu (5,9%), tuż za Węgrami. Za najważniejszą inwestycję włoską uchodziło przejście przez bank Unicredito Italiano w 2002 roku większościowych pakietów Banku Zagrzebskiego i Gospodarczego (Zagrebačka banka, Privredna banka), za około 600 milionów euro. W przypadku Serbii i Czarnogóry we Włoszech wyrażano nadzieję, że uda się skorzystać z ruszającej wówczas (2001/2002) prywatyzacji banków i przemysłu (w rękach państwa znajdowało się blisko 55% różnych przedsiębiorstw). Oprócz aktywności kredytowej, kapitał włoski inwestował w przetwórstwo spożywcze, np. w Wojwodinie. W 2008 roku włoski koncern samochodowy FIAT zakupił 67 procent akcji państwowej firmy motoryzacyjnej Zastava, w planach było uruchomienie produkcji 200 tysięcy samochodów rocznie w fabryce w Kragujevcu. W przypadku Słowenii Włochy były w okresie 1993–2004 drugim co do wielkości wymiany handlowej partnerem, za Niemcami, przede wszystkim dzięki aktywności średniej wielkości firm z regionów północnowłoskich. Znacznie gorzej było w Bośni i Hercegowinie, gdzie włoskie inwestycje stanowiły nieco ponad 3 procent. W Macedonii Włochy zajmowały dopiero trzynaste miejsce wśród krajów, z których pochodził zainwestowany tam kapitał (1,1%); M. Capriati, N. Coniglio, G. Viesti, *L'Italia nei Balcani: una internazionalizzazione di sistema*, [w:] *L'Italia nell'economia internazionale. Rapporto ICE-ISTAT 2004–2005*, Roma 2005, s. 233–234, <https://www.ice.it/sites/default/files/inline-files/Rapporto%20Ice%202005%20-%20Capriati%20%E2%80%93%20Coniglio%20%E2%80%93%20Viesti.pdf> (dostęp: 29.10.2021).

⁵³ W kolejnych latach w planach włoskich uwzględniono także połączenia komunikacyjne w ramach Korytarza X (Grecja–Macedonia–BiH–Chorwacja–Słowenia z odgałęzieniami Serbia–Węgry i Cortona–Ploče–Sarajewo–Budapeszt). Ponadto na forum europejskim lansowano stworzenie środkowoeuropejskiego odgałęzienia Korytarza V (do Budapesztu), które miało uwzględniać chorwackie wybrzeże adriatyckie; T. Favaretto, S. Gobet, *L'Italia, l'Europa centro-orientale e i Balcani. Corridoi pan-europei di trasporto e prospettive di cooperazione*, Roma–Bari 2001.

⁵⁴ Senato della Repubblica. XIII Legislatura, Terza Commissione Permanente (Affari esteri, emigrazione), nr 92, 07.03.2001, s. 14, <https://www.senato.it/service/PDF/PDFServer/DF/17530.pdf> (dostęp: 20.10.2021).

gionalną i procesy transformacji systemowej w ówczesnych państwach, strona włoska zyska wpływ na ich politykę oraz gospodarkę, a także wzmocni swoją pozycję wobec sojuszników. W okresie rozpadu federacji jugosłowiańskiej i geopolitycznej polaryzacji Bałkanów, Włochy stały się jednak przed niebezpieczeństwem marginalizacji międzynarodowej. Istniała obawa, że ze względu na niedostateczny potencjał wojskowy, wewnętrzne problemy polityczne, a także z uwagi na aktywność dyplomatyczną i gospodarczą innych krajów europejskich (zwłaszcza zjednoczonych Niemiec), Republika Włoska straci możliwość skutecznego wpływu na decyzje o przyszłości rejonu adriatycko-bałkańskiego. W okresie 1992–1994 widoczne było osłabienie pozycji Włoch w najważniejszych organizacjach międzynarodowych, co stanowiło wręcz zagrożenie dla całokształtu interesów państwa. Należy pamiętać, że w sferze dyplomatycznej Włochy niezmiennie odwoływały się do konieczności uzgadniania wspólnych poczynań ONZ, NATO czy Unii Europejskiej wobec kryzysów na Bałkanach. W stosunku do skonfliktowanego regionu włoska dyplomacja forsowała stanowiska koncyliacyjne, które zakładały nieangażowanie się w spory po drugiej stronie Adriatyku i wspieranie wielostronnych działań politycznych, mogących służyć stworzeniu przestrzeni do rozwijania pokojowej aktywności politycznej oraz gospodarczej. Chwilowe porzucenie roli „państwa-mediatora” przez Włochy nastąpiło w 1999 roku, gdy pomimo rozbieżności wewnętrznych zaangażowały się w operację powietrzną Allied Force. Z drugiej strony ton pojednawczy towarzyszył decyzjom o współdziałaniu włoskich oddziałów w misjach humanitarnych, pokojowych i stabilizacyjnych, realizowanych w Albanii, Bośni i Hercegowinie czy Kosowie. Na początku lat dwutysięcznych ważną rolę we włoskiej polityce nadano natomiast gestom na rzecz integracji poszczególnych państw regionu ze Wspólnotą. Euroatlantycki aktywizm Włoch na Bałkanach miał prowadzić do ugruntowania ich wizerunku jako rzecznika rozwiązań pokojowych, demokratycznych i modernizacyjnych. Pomimo różnic, które widać w relacjach z poszczególnymi sąsiadami, włoska dyplomacja chce być postrzegana jako rzecznik stabilizacji politycznej i współpracy regionalnej, w oparciu o UE i NATO⁵⁵. Jej pierwszorzędnym celem na Bałkanach jest stworzenie stabilnej sieci powiązań międzynarodowych, które zapewnią bezpieczeństwo granicom państwa.

Bibliografia

Opracowania:

- Belloni R., *Italy in the Balkans: an emerging actor in its neighborhood*, [w:] *Italy in the post-Cold War order*, red. M. Carbone, 2011, s. 169–185.
- Brighi E., *Foreign policy, domestic politics and international relations: the case of Italy*, London 2015.
- Capriati M., Coniglio N., Viesti G., *L'Italia nei Balcani: una internazionalizzazione di sistema*, [w:] *L'Italia nell'economia internazionale. Rapporto ICE-ISTAT 2004–2005*, Roma 2005.
- Chaloff J., *Albania and Italy. Migration policies and their development relevance. A Survey of innovative and „development-friendly” practices in Albania and Italy*, „CeSPI. Working papers” 2008, nr 51, s. 1–43, https://www.cespi.it/sites/default/files/documenti/wp_51-albania_and_italy-chaloff.pdf (dostęp: 29.10.2021).

⁵⁵ Por. *La strategia italiana per i Balcani*, s. 503.

- Croci O., *Forced ally? Italy and operation Allied Force*, „Italian Politics” 2000, t. 15, nr 1, s. 33–50.
- Devole R., *La campagna d’Albania dei media italiani*, „Limes”, 1997, nr 3.
- Dobranović Ž., *Un Esercito per tre popoli: come organizzare la difesa della Bosnia*, „Limes” 1999, nr 2.
- Eichberg F., *Alba o tramonto? L’Albania e un problema nostro*, „Limes” 1998, nr 1.
- Favaretto T., Gobet S., *L’Italia, l’Europa centro-orientale e i Balcani. Corridoi pan-europei di trasporto e prospettive di cooperazione*, Roma–Bari 2001.
- Ferraris L., *Dal Tevere al Danubio: l’Italia scopre la geopolitica a tavolino*, „Limes” 1993, nr 1–2.
- Fijał M. M., *Kilka uwag o ewolucji włoskiego systemu partyjnego*, „Politeja” 2020, nr 4, s. 89–109.
- Goxha J., *Migration in the early ’90s: Italy coping with Albanian illegal emigration*, „European Scientific Journal” 2016, t. 12, nr 11, s. 254–264.
- Grelloni A., *La missione KFOR della NATO e il supporto militare italiano*, „Notizie geopolitiche”, 16.09.2020; <https://www.notiziegeopolitiche.net/la-missione-kfor-della-nato-e-il-supporto-militare-italiano/> (dostęp: 29.10.2021).
- IAI, *L’Italia nella politica internazionale, anno diciannovesimo 1990–1991*, Roma 1992, <https://www.ice.it/it/sites/default/files/inline-files/Rapporto%20Ice%202005%20-%20Capriati%20%E2%80%93%20Coniglio%20%E2%80%93%20Viesti.pdf> (dostęp: 29.10.2021).
- Iapadre L., Mastronardi G., *Le relazioni economiche tra Albania e Italia*, [w:] *L’Albania verso l’Unione Europea: il ruolo dell’Italia*, red. F. Niglia, „Documenti IAI 09” 2009, nr 12, s. 38–96.
- L’Italia nell’economia internazionale. Rapporto ICE-ISTAT 2004–2005*, Roma 2005.
- Jugoslavia, che cosa può fare l’Italia. Incontro con Arduino Agnelli, Stefano Bianchini, Tito Favaretto, Antonio Sema, Demetrio Volcic*, „Limes” 1995, nr 2.
- King R., Mai N., *Italophilia meets Albanophobia: paradoxes of asymmetric assimilation and identity processes amongst Albanian immigrants in Italy*, „Ethnic and racial studies” 2009, t. 32, s. 117–138.
- Legge n. 84 (21.03.2001; *Disposizioni per la partecipazione italiana alla stabilizzazione, alla ricostruzione e allo sviluppo di Paesi dell’area balcanica*), „Gazzetta Ufficiale”, nr 76, 31.03.2001.
- Ministero degli Affari Esteri, *Testi e documenti sulla politica estera dell’Italia*, Roma 1994–1999.
- Le Missioni militari dell’Unione Europea*, „Dossier Europei” 2020, nr 8, s. 1–23.
- Morozzo della Rocca R., *Kosovo, le ragioni di una crisi*, „Limes” 1998, nr 3.
- Murro L., *Le missioni italiane di peacekeeping militare*, „Sistema informativo a schede. Periodico mensile dell’Archivio Disarmo – Nuova serie” 2012, nr 2, s. 1–67.
- Paszkiwicz J., *Exodus Serbów z Chorwacji i główne problemy związane z ich powrotem (1991–2002)*, [w:] *Europa–Polska–migracja*, red. S. Wojciechowski, R. Fiedler, Poznań 2003, s. 119–134.
- Paszkiwicz J., *Republika Włoska wobec chorwackich dążeń do Unii Europejskiej*, [w:] *Polska i Chorwacja w Europie Środkowej. Integracja europejska w tradycji i przeszłości*, red. P. Żurek, Bielsko-Biała 2007, s. 207–218.
- Quercia P., *L’Alba delle missioni: L’Italia di fronte alle crisi albanesi*, „Limes” 2007, nr 3.
- Romano S., *L’Italie et l’Europe du Danube et des Balkans*, „Politique étrangère” 1992, R. 57, nr 2, s. 349–358.
- Salvati M., *La crisi politica 1992/1994: come uscirne?*, „Stato e mercato” 1994, R. 42, nr 3, s. 369–370.
- Senato della Repubblica. XIII Legislatura, Terza Commissione Permanente (Affari esteri, emigrazione), nr 92, 07.03.2001, s. 14, <https://www.senato.it/service/PDF/PDFServer/DF/17530.pdf> (dostęp: 20.10.2021).
- Scognamiglio Pasini C., *La guerra del Kosovo. L’Italia, i Balcani e lo scacchiere strategico mondiale*, Roma 2002.
- La strategia italiana per i Balcani: nuovi strumenti per nuovi scenari*, „Rivista di Studi Politici Internazionali” 2007, t. 74, nr 4, s. 497–504.

Vehbiu A., Devole R., *La scoperta dell'Albania. Gli Albanesi secondo i mass media*, Milano 1996.
Yugoslavia through documents. From its creation to its dissolution, red. S. Trifunovska, Boston–London 1994.

Artykuły prasowe:

- Ansaldo M., *Basta bombe sull'Istria*, „la Repubblica”, 04.01.1992, s. 5.
 Ansaldo M., *Raid italiani sulla Serbia Belgrado accusa Roma*, „la Repubblica”, 16.04.1999.
Aiuti italiani in partii uguali per Bosnia, Croazia e Serbia, „la Repubblica”, 20.09.1995, s. 10.
 Brambilla C., *Cossiga: Non esisterei a riconoscere la Croazia*, „la Repubblica”, 08.12.1991, s. 4.
Caligaris: non andiamo in Bosnia, „la Repubblica”, 07.03.1994.
 Caporale, *Ma D'Alema avverte è l'ultimo sgambetto*, „la Repubblica”, 19.06.1999, s. 4.
 Citati S., *Kosovo, ecco uranio l'uranio che uccide. I militari italiani muoiono di leucemia*, „la Repubblica”, 19.12.2000.
Cossiga a sorpresa in Slovenia Lubiana: L'Italia ci riconosce, „la Repubblica”, 03.11.1991, s. 14.
 Costa R. G., *Il Caso dell'uranio killer*, „Social news”, 2012, R. 9, nr 1, s. 5.
 Fabiani L., *Minoranze, contrasto Roma–Lubiana*, „la Repubblica”, 16.01.1992, s. 9.
Italia, sconfitta inevitabile, „la Repubblica”, 13.10.2000, s. 20.
Nessun marò in Bosnia. „L'Italia non parteciperà a un'eventuale guerra terrestre in Bosnia”, „la Repubblica”, 15.01.1993, s. 15.
La pace regna sul Kosovo, „la Repubblica”, 09.04.1999, s. 2.
 Nigro V., *Per l'Italia l'ultima missione. Non abbiamo più soldati*, „la Repubblica”, 16.09.1999, s. 15.
 Polito A., *Kosovo, no all'indipendenza. L'Europa gela gli albanesi*, „la Repubblica”, 14.03.1998, s. 9.
 Rampoldi G., *Italia avanti in ordine sparso nel marasma dell'ex Jugoslavia*, „la Repubblica”, 10.11.1992, s. 15.
Sant'Egidio mediazione per Rugova, „la Repubblica”, 08.04.1999, s. 9.
 Tedeschini Lalli M., *La Agnelli polemica con Bonn perche non condanna i Croati?*, „la Repubblica”, 09.08.1995.
 Tedeschini Lalli M., *Caschi blu in Bosnia? Italia non ha fretta*, „la Repubblica”, 06.03.1994.

Jędrzej Paszkiewicz, prof. UAM, dr hab., ORCID: 0000-0002-7115-9284. Pracownik naukowo-dydaktyczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Wydział Historii, Zakład Historii Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej). Jego zainteresowania badawcze obejmują najnowsze dzieje społeczno-polityczne narodów i państw na Półwyspie Bałkańskim oraz problematykę ewolucji regionalnego bezpieczeństwa międzynarodowego (XIX–XXI w.).